

# Pactwa jokerem

## Janina Libiąż – Poprad Muszyna 2-1 (0-0)

1-0 Pactwa 76, 2-0 Pactwa 80, 2-1 Plata 90+2.

**Sędziował** Lucjan Stolarz (Brzesko). **Widzów:** 500.

**Janina:** Księżarczyk – Ficek, Hejnowski, Nahle, Kania – Ortman (58 Jamróz), Szlęzak, Sierczyński (81 Domżał), Musiał (70 Marszałek) – Ząbek (55 Pactwa), Witoń

**Poprad:** D. Bomba – Grzyb, Peciak, Polański, Damasiewicz – Łukasik (65 Merklinger), Plata, Zachariasz (75 Kotlarski), T. Bomba – Trybulec, Biernacki (67 Jędrusik)

Pojawił się na murawie w drugiej połowie i okazał się przysłowiowym jokerem w talii trenera Skrzypka, zapewniając Janinie zwycięstwo. Mowa o Pactwie, który dał jedną z dwóch dobrych zmian. Po nim wszedł jeszcze Marszałek i właśnie ci dwaj zawodnicy wspólnie z Hejnowskim przeprowadzili akcję, która przyniosła libiąskiej drużynie prowadzenie. Pactwa zakończył ją efektownym strzałem z pierwszej piłki.

Upłynęły ledwie 4 min i za sprawą Pactwy gospodarze znów mieli powody do radości. Tym razem asystował mu Ficek, który przerwał akcję rywala w środku pola, a potem podał na czystą pozycję. Pactwa rzucił tylko okiem w stronę bramkarza Popradu i go przelobował.

Końcowe minuty przebiegały pod dyktando Janiny, chociaż wcześniej jej sukces nie był wcale taki pewny. Oba zespoły zaczęły spotkanie ostrożnie i w efekcie w pierwszej połowie mało było sytuacji, które mogłyby kibicom podnieść ciśnienie. W 4 min Zachariasz sprawdził czujność Księżarczyka, a w 34 min Biernacki

trafił w boczną siatkę. W ostatnich minutach natomiast szansę mieli libiążanie, a dokładnie Witoń, który przyjął piłkę w polu karnym i natychmiast uderzył ze szpica, ale świetnie spisał się D. Bomba.

Początek drugiej połowy znów zaczął się obiecująco dla gości, to znaczy od dobrego strzału Biernackiego, obronionego jednak przez Księżarczyka. Z upływem czasu rozmachu zaczęły nabierać akcje Janiny. W 71 min po zagranu Witoniana po raz pierwszy w dogodnej sytuacji znalazł się Pactwa. Bramkarz Popradu wyszedł obronną ręką z opresji, ale muszynianie nie wyciągnęli wniosków z tego ostrzeżenia. Gol kontaktowy zdobyty przez Platę po dośrodkowaniu T. Bomby w doliczonym czasie gry nic nie zmienił.

(BK)

---

## Zdaniem trenerów

### Wojciech Skrzypek, Janina:

– Cieszy wynik i fakt, że wytrzymaliśmy spotkanie dobrze kondycyjnie, a przecież był to trzeci mecz w ciągu tygodnia. Nad stylem gry jeszcze na pewno musimy pracować.

### Tomasz Szczepański, Poprad:

– W przerwie meczu powiedziałem zespołowi, że minimalistyczne podejście i egoistyczna gra się zemści. Niestety, te słowa się potwierdziły. Zagraliśmy słabe spotkanie. Będą zmiany.